

## **Teza: przekroczenie wolności słowa**

**Radca prawny powinien wyrażać zarzuty wobec sędziego sądu powszechnego w drodze przewidzianej prawem a nie w drodze personalnych uwag, wyrażonych w piśmie procesowym.**

Sygn. akt: WO 9/17

# ORZECZENIE

z dnia 7 marca 2017 r.

**Wyższy Sąd Dyscyplinarny Krajowej Izby Radców Prawnych w Warszawie w składzie:**

**Przewodniczący:** SWSD Magdalena Śniegula

**Sędziowie:** SWSD Rafał Ziemiński- sprawozdawca

SWSD Wojciech Płóciennik **Protokolant:** Kamila Kamińska

przy udziale Zastępcy Głównego Rzecznika Dyscyplinarnego radcy prawnego Piotra Karwata po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 7 marca 2017 r. sprawy radcy prawnego D. N.

obwinionego o popełnienie przewinień dyscyplinarnych określonych w art. 64 ust.1 ustawy z dnia 6 lipca 1982 r. o radcach prawnych w zw. z art. Ilust. 1 Kodeksu Etyki Radcy Prawnego w zw. z art. 6 ust. 1 i 2 oraz art. 30 Kodeksu Etyki Radcy Prawnego

na skutek odwołania obwinionego od orzeczenia Okręgowego Sądu Dyscyplinarnego Okręgowej Izby Radców Prawnych w Koszalinie z dnia 5 listopada 2014 r. w sprawie o sygn. akt: OSD D4/14 i po rozpoznaniu sprawy przez Sąd Najwyższy z dnia 1 grudnia 2016 roku w sprawie o sygnaturze akt SDI 53/16,

### **orzeka:**

1.

zmienia zaskarżone orzeczenie w pkt. 1 w zakresie wymiaru kary i wymierza karę nagany;

2.

zasądza od obwinionego D. N. koszty postępowania odwoławczego przed Wyższym Sądem Dyscyplinarnym w zryczałtowanej kwocie 1.100 zł. (słownie złotych : tysiąc sto) płatne na rzecz Krajowej Izby Radców Prawnych.

## UZASADNIENIE

Pismem z dnia 7 maja 2013 roku Sędzia Sądu Rejonowego w B. K. W. ("Skarżąca") zawiadomiła OIRP w Koszalinie o możliwości popełnienia przez radcę prawnego D. N. („Obwiniony”) przewinienia dyscyplinarnego podczas wykonywania przez niego czynności procesowych jako pełnomocnika procesowego w sprawie o sygnaturze akt I C 1053/12.

W załączonym do zawiadomienia zażaleniu Obwinionego z dnia 29 kwietnia 2013 roku znajdował się fragment, wskazany przez Skarżącą, będący podstawą jej wystąpienia ze skargą na Obwinionego, o treści:

„ SSR K. W. orzeka już kolejny raz w sprawach korporacji ubezpieczeniowych jakie prowadzę na przestrzeni ostatnich lat w Sądzie Rejonowym w B.. Można odnieść wrażenie, że w tym składzie sąd jest wyznaczony do obsługi spraw korporacji ubezpieczeniowych, a to by oznaczało, że nie są przestrzegane zasady przydziału spraw poszczególnym sędziom, nie ma tu losowości. To z kolei może tłumaczyć wyjątkową przychylność i łaskawość z jaką spotykają się korporacje ubezpieczeniowe w praktyce SSR K. W..”

Zastępca Rzecznika Dyscyplinarnego OIRP W Koszalinie postanowieniem z dnia 10 czerwca 2014 roku wszczął dochodzenie w sprawie a następnie zarzucił Obwinionemu popełnienie przewinienia dyscyplinarnego polegającego na tym, że w zażaleniu z dnia 29 kwietnia 2013 roku ewidentnie i rażąco przekroczył granice wolności słowa radcy prawnego i nie było to uzasadnione rzeczową potrzebą, czym naruszył powagę sądu i godność Sędziego SR K. W..

Orzeczeniem z dnia 16 grudnia 2014 roku Okręgowy Sąd Dyscyplinarny w Koszalinie uznał Obwinionego za winnego naruszenia art. 64 ust. 1 punkt 1 w zw. z art. 11 ust. 1 ustawy o radcach prawnych w zw. z art. 6 ust. 1 i 2 i art. 30 Kodeksu Etyki Radcy Prawnego i wymierzył karę nagany z ostrzeżeniem.

Sąd I instancji uznał, że użyte w przedmiotowym zażaleniu sformułowania pod adresem Skarżącej są niestosowne, przekraczające granice wolności słowa i nie są uzasadnione rzeczową potrzebą. OSD stwierdził, iż nawet przyjmując, że w subiektywnym odczuciu Obwinionego, jako pełnomocnika strony procesowej, był on przekonany o zasadności swoich zarzutów, to użycie słów zawartych w końcowej części zażalenia było również nieuprawnione, gdyż nie zostało poparte żadnymi dowodami. W ocenie OSD Obwiniony powinien ograniczyć się do merytorycznej polemiki z postanowieniem Sądu i zaniechać osobistych uwag i spostrzeżeń skierowanych pod adresem sędzi prowadzącej sprawę. W ocenie OSD Obwiniony mógł zgłosić swoje spostrzeżenia, odpowiednio udokumentowane, w trybie administracyjnym do Prezesa tego Sądu.

Orzeczenie to zaskarżył Obwiniony w całości zarzucając mu:

1.

Naruszenie art. 53 k.k. w związku z art. 74[1] ustawy o radcach prawnych poprzez nie przeprowadzenie mediacji pomiędzy Obwinionym a pokrzywdzoną, a także przez orzeczenie niewspółmiernie wysokiej kary w stosunku do winy sprawcy, stopnia szkodliwości czynu, zachowania się sprawcy, w szczególności motywów jakimi kierował się formułując pismo procesowe, korzystania przez sprawcę z wolności słowa w przebiegu kariery zawodowej.

2.

Rażące naruszenie art. 64 k.k., art. 53 k.k. w związku z art. 74[1] ustawy o radcach prawnych poprzez uznanie za okoliczność obciążająca Obwinionego to, że toczy się przeciwko niemu wiele spraw dyscyplinarnych, które aktualnie znajdują się w różnych stadiach.

3.

Rażące naruszenie art. 2 par. 1 punkt 1 k.p.k., art. 2 par. 2 k.p.k., art. 168 k.p.k. w związku z art. 74[1] ustawy o radcach prawnych poprzez pominięcie przy rozstrzygnięciu postanowienia Sądu Okręgowego Wydział Cywilny Odwoławczy w K. na postanowienie o kosztach, zawarte w orzeczeniu Sądu Rejonowego w B., uwzględniające w części zarzuty zażalenia uznając, że Sąd Rejonowy w B. naruszył prawo korzystając z „prawa sędziowskiego” o jakim mowa w art. 102 k.p.c. co czyni zarzut „przychylności i łaskawości” zasadnym.

4.

Naruszenie art. 64 w związku z art. 11 [1] ustawy o radcach prawnych oraz art. 6 ust. 1 i 2 i art. 30 Kodeksu Etyki R. Prawnego poprzez uznanie Obwinionego winnym czynu polegającego na nadużyciu wolności słowa w piśmie procesowym, kiedy to zarzuty zawarte w tym piśmie mają uzasadnienie zarówno w postępowaniu SSR Katarzyny Walasek wobec Obwinionego, jak również w okolicznościach sprawy,

- co miało istotny wpływ na wynik sprawy.

Obwiniony wniósł o umorzenie postępowania i przekazanie sprawy Dziekanowi OIRP w Koszalinie celem udzielenia upomnienia dziekańskiego za czyn mniejszej wagi lub uniewinnienie Obwinionego od stawianych mu zarzutów w całości.

Odwołanie zawierało także wnioski o:

- przeprowadzenie dowodu z postanowienia Sądu Okręgowego w K.VII Wydział Odwoławczy z dnia 26 lutego 2014 roku,

sygn. atk (...), - zażądanie od Prezesa Sądu Rejonowego w B.wykazu wszystkich spraw prowadzonych w ciągu ostatnich pięciu lat w Wydziale I Cywilnym z udziałem korporacji ubezpieczeniowych, z precyzyjnym wyszczególnieniem: daty wpływu sprawy do sądu, sędziego któremu powierzono rozpoznanie sprawy w pierwszej instancji, orzeczenia o kosztach jakie zapadło w danej sprawie, informacji o postępowaniu odwoławczym, w tym czy orzeczenie w całości lub w części rozstrzygającej o kosztach zostało uchylone albo zmienione, z podaniem radców prawnych, którzy występowali w tych sprawach po stronie korporacji ubezpieczeniowych.

Ponadto złożony został wniosek o umożliwienie Radcy Prawnemu P. N. dostępu do akt tych spraw, jak również przesłuchanie SSR Katarzyny Walasek w charakterze poszkodowanej na okoliczność stosunku osobistego do Obwinionego i przyczyn tego stosunku oraz relacji SSR Katarzyny Walasek z korporacjami ubezpieczeniowymi.

W orzeczeniu z dnia 16 września 2015 roku Wyższy Sąd Dyscyplinarny utrzymał w mocy zaskarżone orzeczenie OSD z dnia 5 listopada 2014 roku przyjmując, że odwołania Obwinionego nie jest zasadne.

Wyższy Sąd Dyscyplinarny, odnosząc się do zarzutów Obwinionego, wskazał, że w jego ocenie nie nastąpiło w sprawie naruszenie art. 53 i 64 k.k. gdyż sądy dyscyplinarne - w stanie sprzed 25 grudnia 2014 roku nie stosowały przepisów k.k.

Wyższy Sąd Dyscyplinarny przyznał jednocześnie rację Obwinionemu, że okoliczność, iż toczą się przeciwko niemu, niezakończone jeszcze, inne postępowania dyscyplinarne, nie powinna mieć wpływu na wymiar kary z uwagi na domniemanie niewinności.

Wyższy Sąd Dyscyplinarny zaznaczył równocześnie, że przywoływane przez Obwinionego orzeczenie Sądu Okręgowego w K.z dnia 26 lutego 2014 roku tylko częściowo przyznaje rację Obwinionemu i w związku z tym konkluzja Obwinionego, iż z tego postanowienia wynika potwierdzenie jego tezy o „przychylności i łaskawości” Skarżącej dla ubezpieczyciela występującego w tej sprawie, była całkowicie nieuprawniona.

Wyższy Sąd Dyscyplinarny uzasadnił oddalenie wniosków dowodowych Obwinionego tym, że wnioski te nie były poparte jakimikolwiek dowodami i w ich formułowaniu Obwiniony opierał się wyłącznie na subiektywnych odczuciu.

Od orzeczenia Wyższego Sądu Dyscyplinarnego, w dniu 27 listopada 2015 roku, złożył kasację do Sądu Najwyższego.

W kasacji Obwiniony podniósł rażące naruszenie prawa przez Wyższy Sąd Dyscyplinarny, polegające na:

(1)

Rażącym naruszeniu art. 2 par. 2 k.p.k., art. 5 par. 2 k.p.k., art. 7 k.p.k., art. 167 k.p.k. art. 410 k.p.k. art. 452 par. 2 k.p.k. i art. 74[1] ustawy o radcach prawnych oraz naruszenie art. 6 Europejskiej Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności poprzez odmowę przeprowadzenia dowodów zawnioskowanych przez Obwinionego;

(2)

Rażącym naruszeniu art. 102 k.p.c., art. 6 Europejskiej Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności oraz art. 457 par. 3 k.p.k., art. 433 par. 2 k.p.k. w zw. z art. 74[1] ustawy o radcach prawnych oraz art. 64 ust. 1 i 2 w związku z art. 11[1] ustawy o radcach prawnych i art. 6 ust. 1 i 2 oraz art. 30 Kodeksu Etyki Radcy Prawnego poprzez zaniechanie oceny orzeczeń sądu Rejonowego w B.;

(3)

Rażące naruszenia art. 6 i art. 10 Europejskiej Konwencji Praw Człowieka poprzez mrożący skutek pociągnięcia Obwinionego do odpowiedzialności dyscyplinarnej za wysunięcie pod adresem oczywiście niezgodnego z prawem orzeczenia SR w B.(...).

W kasacji Obwiniony wniósł o uchylenie zaskarżonego orzeczenia w całości i przekazanie sprawy do ponownego

rozpoznania.

W dniu 1 grudnia 2016 roku Sąd Najwyższy wydał wyrok, w którym uchylił zaskarżone orzeczenie WSD z dnia 16 września 2015 roku i przekazał sprawę Wyższemu Sadowi Dyscyplinarnemu przy Krajowej Izbie Radców Prawnych w Warszawie do ponownego rozpoznania w postępowaniu odwoławczym.

Sąd Najwyższy, w uzasadnieniu wyroku, zaznaczył, że niezależnie od kwestii zasadności zarzutów kasacyjnych w sprawie wystąpiło uchybienie o randze bezwzględnej przyczyny odwoławczej, którego stwierdzenie prowadziło do konieczności uchylenia zaskarżonego orzeczenia. Sąd Najwyższy wskazał, że po zmianach z dnia 25 grudnia 2014 roku w miejsce kary dyscyplinarnej nagany z ostrzeżeniem wprowadzono karę nagany. Tym samym w momencie orzekania przez sąd drugiej instancji wymierzona przez sąd kara nie była znana ustawie, co stanowiło bezwzględną przesłankę odwoławczą. Sąd Najwyższy podkreślił jednocześnie, że nowy rodzaj kary cechuje się mniejszą dolegliwością, a zatem mógł zostać orzeczony podczas rozpoznawania odwołania obwinionego, niezależnie od treści zarzutów podniesionych w tym środtku odwoławczym.

### **Sąd zważył, co następuje:**

Po ponownym rozpoznaniu sprawy Wyższy Sąd Dyscyplinarny uznał, że Orzeczenie Sądu Dyscyplinarnego przy OIRP w Koszalinie w przedmiotowej sprawie jest słuszne i należycie uzasadnione co do uznania Obwinionego winnym popełnienia czynu polegającego na naruszeniu przepisów dyscyplinarnych dotyczących radcy prawnego, tj. na naruszeniu art. 64 ust. 1 punkt 1 w zw. z art. 11 ust. 1 ustawy o radcach prawnych w zw. z art. 6 ust. 1 i 2 i art. 30 Kodeksu Etyki Radcy Prawnego.

W ocenie Sądu, OSD w Koszalinie słusznie uznał, że dopuszczenie wniosków dowodowych obwinionego, niepopartych żadnymi dowodami, bazujące jedynie na subiektywnych odczuciach Obwinionego jest zbyt daleko idące. W ocenie Sądu ponadto wnioski dowodowe Obwinionego (takie jak na przykład żądanie podania danych radców prawnych reprezentujących korporacje ubezpieczeniowe) znacznie wykraczały poza kwestie, które, w ocenie Obwinionego, miałyby być dzięki nim wykazane.

W ocenie Sądu, który podziela w tym zakresie stanowisko OSD, kwestie dotyczące przydziału spraw w konkretnym sądzie jak i konkretnych zachowań SSR K. W., co do których Obwiniony miał wątpliwości mogły być przedmiotem postępowania w trybie administracyjnym przed Prezesem właściwego sądu. Ewentualnie w drodze postępowania dyscyplinarnego wobec konkretnego sędziego, jeżeli istniałyby podstawy do rozpoczęcia i kontynuowania takiego postępowania.

Jeżeli chodzi o samą treść orzeczeń SSR K. W., które w ocenie Obwinionego są zbyt łagodne w części merytorycznej dla podmiotów określonego typu, to weryfikacji orzeczeń każdego sądu służy droga odwoławcza i dzięki niej sąd wyższej instancji może zweryfikować czy orzeczenia sądu niższej instancji są należycie sporządzone od strony merytorycznej i w sposób właściwie wyważony zawyrokowane.

Obwiniony, jako radca prawny, powinien wiedzieć o tym, że jego ewentualne zarzuty wobec konkretnego sędziego jeżeli będą podnoszone, to powinno mieć to miejsce we właściwym postępowaniu przewidzianym dla tego typu spraw.

W ocenie Sądu użyte przez Obwinionego, w przedmiotowym zażaleniu, bezpośrednie i personalne zarzuty wobec SSR K. W. wykraczają poza dopuszczalną wolność słowa przysługującą radcy prawnemu. W przypadku, gdyby Obwiniony miał argumenty i dowody świadczące o słuszności jego zarzutów wobec SSR K. W. powinien je przytoczyć oraz poinformować Prezesa właściwego sądu. Obwiniony tego nie uczynił, co świadczy o tym, że jego zarzuty były jego subiektywną, niepopartą dowodami, oceną. Za taką argumentacją przemawia również fakt, że zarzuty Obwinionego były niezwykle ogólnikowe - dla przykładu pojęcie „korporacje ubezpieczeniowe” jest pojęciem szerokim nie wskazującym żadnego podmiotu a tym samym nie konkretyzującym danego działania SSR K. W.. Jeżeli zarzuty Obwinionego wobec SSR K. W. były wyłącznie jego subiektywnymi ocenami, powinien powstrzymać się on od ich wyrażania w piśmie procesowym i skupić wyłącznie na kwestiach merytorycznych.

W odniesieniu do zarzutów Obwinionego, wskazujących, w jego ocenie, na:

Naruszenie art. 53 k.k. w związku z art. 74[i] ustawy o radcach prawnych poprzez nie przeprowadzenie mediacji pomiędzy Obwinionym a pokrzywdzoną, a także przez orzeczenie niewspółmiernie wysokiej kary w stosunku do winy sprawcy, stopnia szkodliwości czynu, zachowania się sprawcy, w szczególności motywów jakimi kierował się formułując pismo procesowe,

korzystania przez sprawcę z wolności słowa w przebiegu kariery zawodowej.

2.

Rażące naruszenie art. 64 k.k., art. 53 k.k. w związku z art. 74[i] ustawy o radcach prawnych poprzez uznanie za okoliczność obciążająca Obwinionego to, że toczy się przeciwko niemu wiele spraw dyscyplinarnych, które aktualnie znajdują się w różnych stadiach.

3.

Rażące naruszenie art. 2 par. 1 punkt 1 k.p.k., art. 2 par. 2 k.p.k., art. 168 k.p.k. w związku z art. 74[i] ustawy o radcach prawnych poprzez pominięcie przy rozstrzygnięciu postanowienia Sądu Okręgowego Wydział Cywilny Odwoławczy w K. na postanowienie o kosztach, zawarte w orzeczeniu Sądu Rejonowego w B., uwzględniające w części zarzuty zażalenia uznając, że Sąd Rejonowy w B. naruszył prawo korzystając z „prawa sędziowskiego” o jakim mowa w art. 102 k.p.c. co czyni zarzut „przychylności i łaskawości” zasadnym.

4.

Naruszenie art. 64 w związku z art. 11 [1] ustawy o radcach prawnych oraz art. 6 ust. 1 i 2 i art. 30 Kodeksu Etyki Racy (...) poprzez uznanie Obwinionego winnym czynu polegającego na nadużyciu wolności słowa w piśmie procesowym, kiedy to zarzuty zawarte w tym piśmie mają uzasadnienie zarówno w postępowaniu SSR K. W. wobec Obwinionego, jak również w okolicznościach sprawy,

- co miało istotny wpływ na wynik sprawy.

Sąd wskazuje, że nie brał pod uwagę innych postępowań toczących się ewentualnie wobec Obwinionego. Natomiast w swoim rozstrzygnięciu Sąd brał pod uwagę, i podziela w tym podejściu OSD, jedynie treść przedmiotowego zażalenia oraz fakt nie skierowania przez Obwinionego, jako pełnomocnika profesjonalnego, postępowania na inną drogę, co mógł uczynić jeżeli miałby określone i konkretne zarzuty wobec Skarżącej. Sąd nie brał pod uwagę treści orzeczenia Sądu Okręgowego Wydział Cywilny Odwoławczy w K., gdyż w ocenie Sądu nie to było przedmiotem postępowania.

W odniesieniu do orzeczonej wobec Obwinionego przez OSD kary nagany z ostrzeżeniem, faktycznie, jak zauważył Sąd Najwyższy, kara ta została zastąpiona, w dniu 25 grudnia 2014 roku, karą nagany. W związku z tym kara nagany z ostrzeżeniem nie mogła być wobec Obwinionego orzeczona.

W ocenie Wyższego Sądu Dyscyplinarnego z istniejącego katalogu kar wymierzona Obwinionemu kara nagany jest karą adekwatną do popełnionego przez niego czynu. Zarzucanie przez profesjonalnego pełnomocnika Sądowi bezstronności wobec pewnej grupy podmiotów podczas orzekania, bo tak należy rozumieć słowa „wyjątkowa przychylność i łaskawość”, bez podawania konkretnych dowodów ewentualnie bez rozpoczęcia właściwego ku temu postępowania administracyjnego, nie może być uznane za działanie zgodnie z zasadami etyki i należytego wykonywania zawody przez radcę prawnego. Takie insynuacje naruszają powagę sądu.

Mając na uwadze powyższe orzeczono jak w sentencji.